

Chaos

Żyjemy w czasach chaosu
Gdzie kierunku nie nadają wartości
Tylko siła trzosu
Przy tym nie liczy się rodzina,
Więzy i ludzkie życie
A tylko balanga i użycie
Gdzie ludzie złu się przeciwstawiać
Ani ochoty ani siły nie mają
Gdzie nawet ongiś
Moralne autorytety Kościoła
Obojętnością albo pasywną
Postawą porażają.
Żyjemy w czasach chaosu
Gdzie moralne wartości
Zabijają niezdrowe żądze
Blichtr i siła trzosu
I tylko liczyć można na to,
Że to w końcu pęknie
I ludzkość znowu
Przed BOGIEM uklęknie.